

Do seniora

Nie wiem czy to wielka sztuka, żyć bez bloga i facebooka

Nie wiem też – przyznam się szczerze o co chodzi w tym twitterze

Rzadko ulegam podnieciu by serfować w internecie

Nie mam co tej prawdy kryć, muszę z tym kompleksem żyć.

Nie wiem też czy bardziej zdrowa stara poczta pantoflowa

Tak czy siak doszły mnie wieści, że ktoś na mnie coś zamieścił

Przeczuwałem już swą zgubę, że to może na you tube

Jakiś filmik ,nie daj Boże - „ czy ten dziadek jeszcze może ...”

Dla odwagi walę drinka, wchodzę w varia czy też linka

I znajduję do mnie słowo, zwiędłą wierszowaną mową

Doszukuję się autora – podpisane przez „ Seniora”

Kto z kolegów tych z przed lat chciałby na mnie kręcić bat

I ten błyskotliwy styl – to być musi młody szczył

Co dla zamydlenia oczu nagle się seniorem poczuł

Czy to Senior czy też Junior wiersz ma rym i rytm i humor

Choć nostalgii nuta dźwięczy to czytanie go nie męczy

Na mądrego adwersarza nikt się przecież nie obraża

Na uwagi się nie złości, raczej szuka w nich słuszności

I gdy znajdzie swoją winę to się i ukorzy krzywą

A odpowiedź swą zamieści w prostej formie, krótkiej treści

Ma odpowiedź w tych słowach tkwi: to jest życie – c' est la vie

Szczerych wyznań jeszcze dozę dodam łącząc wiersz i prozę

Nie dla prasy ani TV krótkie me lotnicze CV :

Aeroklub Śląski jak matka rodzona – od 1969 do nadal

Aeroklub Podkarpacki jak ta ślubna żona – od 1980 do nadal

A na wieczór życia jak radość poranka

Bezmiechowa - cudna lotnicza kochanka.

Usprawiedliwiając swój „ poza małżeński ” związek z Bezmiechową łączę wierszyk :

Lotniskowiec Bezmiechowa na wzburzonej górskiej fali

Tu się ot tak nie ląduje, tu się celnie w pokład wali

W majestacie gór zrozumiesz, że nie będziesz latał wiecznie

Ludzkie błędy Bóg wybacza, Bezmiechowa nie koniecznie

Więc gdy pędzisz w skrzydeł szumie po rozbiegu wąskim torze

W uniesieniu czy w zadumie nie zapomnij o pokorze

Nie licz ile możesz zyskać, pokaż ile możesz dać

My jesteśmy przemijaniem - Bezmiechowa będzie trwać

Ad rem. Co do Reaktora i porannego ruszania drążkiem :

Teatr życia nowe scenariusze tworzy

Stara scena Reaktor – w nim nowi aktorzy

Dylemat Hamleta pod rozważę stanie

To drink or not tu drink – oto jest pytanie

Lepiej płynąć z życia prądem

Rozstrzygając spór przy flaszcze

A nie przed Wysokim Sądem

Tropem myśli Seniora ochoczo podążę  
By chwycić za pióro jako i za drążek  
Daj mi jeszcze z rana ruszyć drążkiem Panie Boże  
Daj napisać też piosenkę do śpiewania w Reaktorze  
Poruszył się drążek od samego rana  
Nowy tekścik do piosenki a melodia znana  
( „ Dziś prawdziwych Cyganów już nie ma” )

Dziś prawdziwych lotników już nie ma co ruszają w powietrze jak w tan  
Dla nich lot, to jak barwny poemat a samolot jak dobrego wina dzban ( bis )

O jak dobrze chwycić ster gdy A1 czternaście R  
Dziś polecisz albo nie, ekonomia liczy się  
Kto pamięta co to Bies, dziś transponder GPS  
I choć czas odpływa w dal starych samolotów żal

Do lamusa odlatują Gawrony, Zlin na niebie to jak w lipcu śnieg  
Nawet Antek to gatunek chroniony, wszak to typ co sędziwy ma wiek ( bis )

Aż się w oku kręci ła kiedy Asz nam forte gra  
Choć w Brukseli powiedzieli, że za dużo decybeli  
My całemu światu wbrew, niech nam w żyłach kipi krew  
Na Aenie w dzień i w noc, mały skok i pełna moc

Dziś samolot już nie budzi zachwytu, do latania odbiera wręcz chęć  
Gdy w kabinie zamiast glascopitu tylko żyro i ARK pięć ( bis )

Kiedy możliwości brak dobry może być TULAK  
I choć cię pożera stres szmatolocik dobry jest  
Wciąż awiacji urok trwa więc nie rozdierajmy szat  
Kto skrzydlate serce ma z lotu ptaka ujrzy świat

Na tym kończę Seniorze – stary skurczybyku  
Może jeszcze polatamy sobie w zgodnym szyku  
Jak się tylko uwinę na górzystej łące  
Cosik mi się widzi ze do was dołonce...  
Hej !

Gorol z Sosnowca Marek Włoch      Przemyśl 21.04.2012